

TWÓJ Azymut



MIESIĘCZNIK HARCERSKIEGO KLUBU TURYSTYCZNEGO "AZYMUT" W SWARZĘDZU
NR 2 (15) LUTY 2003 ROK V

Cena symboliczna: 2 gr



DZIEŃ MYŚLI BRATERSKIEJ 22 LUTEGO 2003

146 lata temu - 22 lutego 1857 roku - urodził się Robert Stephenson Smyth Baden-Powell, twórca wielkiego ruchu skautowego - ruchu, który jednoczy dzieci i młodzież z całego świata, bez względu na język, kulturę, religię czy kolor skóry. Dzień 22 lutego jest też zarazem 114 rocznicą urodzin

jego żony, Olave St. Clair - Naczelniej Skautki Świata.

Skautową i harcerską tradycją jest aby tego właśnie dnia, zwanego przez skautki i skautów na całym świecie Dniem Myśli Braterskiej, wzajemnie o sobie pamiętać,

powiedzieć: wytrwaj - nie jesteś sam - ja jestem z Tobą.

Wszystkim harcerzom, skautom, sympatykom i przyjaciółom harcerstwa najserdeczniejsze życzenia z okazji Dnia Myśli Braterskiej składa

hm. Rafał M. Socha
Prezes HKT "Azymut"

wraz z harcerkami, harcerzami, wędrownikami i instruktorami Klubu

Nasze skrzydlate myśli przelatują od jednego kraju do drugiego, daleko, daleko ponad siedmioma morzami. Wraz z powiększaniem się naszych szeregów, uczucie przyjaźni rozszerza się. W pełnym kłopotów świecie, w którym dziś żyjemy, nasze myśli dobrej woli mają nieocenioną wartość.

Olave Baden-Powell

ZUCHY, HARCERZE, HARCERZE STARSI, WĘDROWNICY

Nowy rok często przynosi zmiany. Już teraz wiemy, że od początku roku harcerskiego 2003/2004 nastąpi "mała rewolucja" w grupach metodycznych Związku Harcerstwa Polskiego. Spowodowane jest to m.in. powstaniem przed kilku laty nowego typu szkół - gimnazjów, jak również szybszym rozwojem naszych harcerek i harcerzy.

Sprawy te były przedmiotem dyskusji w chorągwiach oraz w trakcie Ogólnopolskiej Konferencji Metodycznej, która odbyła się w Załączu Wielkim i w której miałem okazję wziąć udział. Zmiany te zostały zaakceptowane w listopadzie 2002 roku przez Radę Naczelną ZHP.

W miejsce trzech grup pojawiają się cztery. Dotychczasowa grupa harcerzy starszych (licealiści i studenci) nazwana została wędrownikami, nawiązując do tradycji sprzed II wojny światowej. Harcerzami starszymi będą natomiast obecni gimnazjaliści. Nowością jest, że zuchami będą mogły być już 6-latkowie, oraz że ciąg wychowawczy tych grup kończy się z 25 rokiem życia. Nie oznacza to, że z ćwierćwieczem na karku nie można funkcjonować w ZHP. Oczywiście tak, jednak już na trochę innych zasadach. Czym

różnią się więc poszczególne grupy:

ZUCHY w wieku 6-10 lat

Charakterystyczną formą aktywności zuchów jest **zabawa** w kogoś lub w coś realizowana zespołowo przez zdobywane sprawności oraz podczas zbiórek pojedynczych gromady. Animatorem zabawy jest wódz zuchowy - drużynowa/drużynowy.

HARCERKI I HARCERZE w wieku 10-13 lat

Charakterystyczną formą aktywności harcerek i harcerzy jest **gra**, rozumiana jako działająca nie zespołowo w zastępach i towarzyszące temu współzawodnictwo. Program działania drużyny jest tworzony i realizowany przez drużynowe przy współudziale rady drużyny.

HARCERKI STARSZE I HARCERZE STARSI w wieku 13-16 lat

Charakterystyczną formą aktywności harcerek i harcerzy starszych jest **poszukiwanie** autorytetów, obszarów zainteresowań oraz własnego uzasadnienia dla istniejącego porządku rzeczy. O programie działania drużyny decyduje rada drużyny.

WĘDROWNICZKI I WĘDROWNICY w wieku 16-25 lat

Charakterystyczną formą aktywności wędrowniczek i wędrowników jest **służba**

realizowana wewnątrz organizacji i poza nią. Zadania realizowane indywidualnie lub zespołowo mają charakter wyczynu. W działalności wędrowniczej ważne miejsce zajmują specjalności i specjalizacje, pozwalające na rozwijanie indywidualnych zainteresowań. O programie pracy drużyny i podejmowanych zadaniach decyduje cała drużyna.

Tak jak napisałem zmiany te wchodzi od 1 września, jednak Zarząd Klubu postanowił wprowadzać je w HKT "Azymut" już od 1 stycznia. Fakt, że jako członek Rady Naczelnej ZHP pracuję nad różnymi dokumentami pozwala nam szybciej sprawdzić, czy kierunek zmian jest właściwy.

Nie zmieniamy niczego w strukturze organizacyjnej, którą stworzyliśmy przed rokiem. 27 SDH "CONTRA" już wtedy stała się tak naprawdę "drużyną wędrowniczą", natomiast 28 SDH "WIGRY" i 29 SDH "CHABER" będą drużynami wielopoziomowymi, łączącymi pracę harcerzy i harcerzy starszych oraz harcerek i harcerek starszych. Właśnie nad jakością harcerskiego działania powinniśmy bardziej skupić się przy okazji tych zmian.

W najbliższych miesiącach będziemy starali się przedstawić wszystkim członkom "Azymutu" nowe formy działania tych grup.

Prezes

BESKID ŚLĄSKI 2002 - OBOZU DZIEŃ SZÓSTY

Dzień rozpoczął się jak każdy inny pobudką o 7:00 Mój patrol również spał do tej godziny, gdyż śniadanie przygotowywali za nas druhowie z 27 SDH, a dokładnie Leszek, Marcin i Staszek. To była dla nich kara za wczorajsze spóźnienie, no a my na tym skorzystałyśmy. Po umyciu się i konsumpcji zabraliśmy się za pakowanie plecaków. O 9:00 odbył się apel mundurowy i dowiedzieliśmy się, że przed nami ciężki dzień. Jednak nic nie mogło popsuć nam humorów, pogoda była przepiękna, a wędrówka w taki dzień to prawdziwa przyjemność. Dlatego też po uprzągnięciu pokoi, w których spaliśmy, złożyliśmy plecaki w jednym pomieszczeniu i udaliśmy się na dworzec PKS w Żywcu. Wyjątkiem była 27 SDH, która na dzisiejszą drogę zabrała swoje bagaże (tu z kolei wyjątkiem był Jasiu, który z powodu mocno okaleczonych nóg, nie miał dzisiaj iść ze swoją drużyną na trudniejszą trasę). O 10.25 mieliśmy autobus do Korbielowa, skąd żółtym szlakiem ruszyliśmy na Halę Miziową (1333m.n.p.m.). Podczas drogi upał doskwierał nam niemiłosiernie, pięty obcierały się z każdym krokiem coraz bardziej, a na piętach dawały się we znaki stare i nowe odciski. Poza tym szło się całkiem przyjemnie. Choć szlak był dobrze oznakowany, znaleźli się wśród nas tacy, którzy się zagubili (mowa tu o Dziadku, czyli Przemku, oraz o Anecie Szaszner i Kasi Łąckiej), ale na szczęście szybko odnaleźli właściwą drogę i bezpiecznie dotarli na górę.

Misiu, czyli nasz komendant, w schronisku na Hali Miziowej zamówił obiad - fasolkę po bretońsku. Przed obiadem postanowiliśmy wdrapać się na Pilsko. Dosłownie... Wejście na najwyższy szczyt Beskidu Śląskiego (1557m.n.p.m.) okazało się nie lada wyczynem, ale było warto. Rozpościerające się przed nami widoki zapierały dech w piersiach. Przeszliśmy również granicę, aby podziwiać widoki po słowackiej stronie oraz zdobyć właściwy szczyt, znajdujący się za granicą. Na Pilsku odłączyli

się od nas druhowie z 27 SDH, którzy ruszyli we wcześniej wspomnianą dłuższą trasę. My natomiast szybko poszliśmy na obiad, po którym zeszliśmy znów do Korbielowa. Stąd pojechaliśmy do Żywca. Wszyscy oprócz Patryka, który wysiadł na pierwszym przystanku, bo zostawił aparat fotograficzny przed sklepem, gdzie jedliśmy lody czekając na autobus.

Kiedy dotarliśmy na miejsce (ciągle jeszcze bez Patryka) zabraliśmy plecaki ze schroniska i biegiem udaliśmy się na dworzec PKP. Mieliśmy dosłownie kilka minut do odjazdu pociągu, ale na całe szczęście zdążyliśmy i o dwudziestej byliśmy już w Rajczy. Tam czekał na nas druh Rafał, który wskazał drogę do schroniska w Rajczy-Nickulinie i zabrał tam samochodem mnie i Marysię, byśmy szybciej przygotowały kolację dla zmęczonych i bardzo głodnych obozowiczów.

Przed schroniskiem spotkaliśmy grupę wytrwałych piechurów z „Contry”, którzy pokonując szlak: Pilsko - Munczolik - Palenica - Trzy Kopce - Hala Rysianka - Hala Lipowska - Hala Redykałna doszli pieszo do Nickuliny.

O dziewiątej wieczorem wszyscy się posililiśmy, a potem najedzeni do syta poszliśmy na apel i „hubę”. Późno, późno wieczorem zjawił się Patryk, zmęczony, ale szczęśliwy, bo znalazł aparat. Po tak wyczerpującym i pełnym wrażeń dniu prędko położyliśmy się do ciepłych łóżeczek, by dobrze wypocząć przed kolejnym niewątpliwie ciężkim dniem. „Co to się człowiek namęczy zanim dziadkiem zostanie...”

tropicielka Beata Laskowska
zastępowa służbowa - Zastęp IV „Traper” - 29 SDH „Chaber”

OBÓZ WĘDROWNY HKT "AZYMUT" "PIENINY 2003"

Druhny i Druhowie!

Za niespełna pół roku wakacje. Planujemy je spędzić - tak jak w latach poprzednich - na kolejnej harcerskiej wędrówce. Tym razem będą to trzy ciekawe pasma górskie, w które jeszcze nigdy - w dotychczasowej historii "Azymutu" - nie zawędrowaliśmy obozem wędrownym: Beskid Sądecki, Pieniny i Gorce. Właśnie od najwyższego pasma - Pienin - wziął swą nazwę nasz obóz. Niezapomniane miejsca: przełom Dunajca, zamki w Niedzicy i Czorsztynie, Trzy Korony, Wąwóz Homole, Czerwony Klasztor i inne... Przepiękny region naszego kraju, urokliwe krajobrazy, cudowna przyroda.

Dla większości z nas, najbliższy Obóz będzie też okazją do zdobycia kolejnego stopnia górskiego wtajemniczenia - Górskiej Odznaki Turystycznej PTTK w stopniu małym srebrnym oraz kolejnych stopni Odznaki "Turysta - Przyrodnik"; stopni i sprawności harcerskich.

Liczę, że nie zabraknie Ciebie na naszej wędrówce - bez względu czy to już Twój piąty, szósty obóz; czy być może pierwszy. Przygotowany został tak, aby wszyscy: Ci bez Krzyża Harcerskiego i Ci z belkami i gwiazdkami na pagonach bawili się wyśmienicie.

**Do zobaczenia w Beskidach, Pieninach i Gorcach
Czuwaj!**

hm. Rafał M. Socha
Prezes HKT "Azymut"

ORGANIZATOR, INFORMACJE WSTĘPNE

Organizatorem Obozu jest Harcerski Klub Turystyczny "Azymut" w Swarzędzu. Obóz zostanie zatwierdzony i przeprowadzony zgodnie z obowiązującymi przepisami państwowymi. Udział w obozie jest kontynuacją śródrocznego Programu HKT "Azymut" pod nazwą "ŻYWIÓŁY".

TERMIN:

21 lipca - 3 sierpnia 2003 - 14 dni (uwaga: termin może nieznacznie

ulec zmianie, uzależniony jest od wielkości grupy i zarezerwowanych noclegów)

UCZESTNICY:

członkowie drużyny Harcerskiego Klubu Turystycznego "Azymut" w Swarzędzu - ostateczna trasa zostanie uzależniona od składu grupy i dostosowana do możliwości poszczególnych uczestników (przyjmujemy zasadę, że w obozie mogą wziąć udział również najmłodsze harcerki i najmłodszy harcerze)

NOCLEGI:

w schroniskach młodzieżowych i turystycznych

TRASA:

obejmuje swym zasięgiem Beskid Sądecki, Pieniny i Gorce; przebiega przez województwo małopolskie: Krynica - Piwniczna - Krościenko nad Dunajcem - Pieniński Park Narodowy - Turbacz - Gorczański Park Narodowy - Nowy Targ

Szczegółowe informacje u drużynowych!



XXVI ZIMOWY RAJD MEBLARZY

Był nie najpiękniejszy, mglisty dzień 25 stycznia 2003 roku. O godzinie dziewiątej nad ranem przed Szkołą Podstawową nr 4 w Swarzędzu spotkały się dwie drużyny Harcerskiego Klubu Turystycznego "Azymut" - 28 SDH "Wigry" i 29 SDH "Chaber". Jako pierwsi przybyli druha Grzegorz z zastępu "Seton" i druha Piotrek z "Wilków", po paru minutach doszedł do nich Misiak z "Polarisa" a następnie druha Aneta i Paula, i tak po kolei zebrał się wszyscy. Wreszcie przyszedł Mały, czyli druha Wiceprezes, który otworzył szkołę i harcówki. Potem mieliśmy trochę czasu na pogadanie, a to dlatego, że nasz zastępowy - druha Kuba - jak zwykle musiał się chociaż trochę spóźnić. Jak tylko się zjawił ustawiliśmy się w szeregach koło południowego wyjścia ewakuacyjnego ze szkoły i pomaszerowaliśmy na Rynek.

Na rynku poczekaliśmy chwilę na druha Eliwirę i jej ekipę ze Szkoły Podstawowej nr 5. Mały powiedział, że grupa ta miała być dzisiaj przyjęta do Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego. Kiedy już wszyscy byli na Rynku, odbył się krótki apel, podczas którego organizatorzy naszej trasy XXVI Zimowego Rajdu Meblarzy, czyli zimowej imprezy Oddziału PTTK "Meblarz" - druhowie Filip i Sławek - podzielnili nas na cztery grupy. A potem w krótkich

odstępach czasu ruszaliśmy.

Trasa biegła przez cztery punkty naszego miasta. Najpierw koło kościoła parafialnego pod wezwaniem św. Marcina, gdzie musieliśmy zapoznać się z treścią znajdującej się w jego kruchcie kamiennej tablicy poświęconej poległym w latach I wojny światowej i w walkach o wolność Narodu Polskiego. Stamtąd poszliśmy do naszej nowej pływalni "Wodny Raj" - tu zadanie polegało na zdobyciu kilku informacji dotyczących tego obiektu. W drodze na następny punkt mieliśmy parę przygód, ale najlepsza była wtedy gdy druha Kuba spotkał Strażników Miejskich. Śmiałyśmy się z niego, że go "zgarnęli", a on się później przed nami tłumaczył, że jeden ze strażników to jego znajomy z pracy w komisji wyborczej podczas ostatnich wyborów. Denerwował się kiedy mówiliśmy mu, że to na pewno nieprawda... Następny punkt był w skansenie pszczelarstka, z którego słynie Swarzędz. Otworzyliśmy kopertę z zadaniem i dowiedzieliśmy się że musimy narysować na karcie zadań jeden z uli figuralnych. Kuba wtedy zdecydował, że Piotrek zostanie i narysuje, a reszta grupy pójdzie pozwiedzać. I tak było, a potem poszliśmy na ostatni punkt Rajdu - most koło młyna przy ujściu Cybiny z naszego jeziora. Organizatorzy rajdu pytali nas właśnie o nazwę wypływającej z Jeziora Swarzędzkiego rzeki. Odpowiedzieliśmy na pytanie i pomaszerowaliśmy na metę.

Na mecie zgromadzili się działacze z Oddziału PTTK "Meblarz" i wszyscy

przybyli na rajd turyści. Tradycyjnie każdy został poczęstowany grochówką - Prezes Oddziału, pan Marian Jaskuła, cały czas namawiał do brania dokładek i wielu z tego zaproszenia skorzystało, bo dzień był chłodny, a zupa ciepła i dobra (nomen omen ze stołówki w Szkole Podstawowej nr 4). Druha Sławek zebrał też od nas karty biegu z uzupełnionymi zadaniami, a my mogliśmy sobie trochę pobiegać. Później Michał zawołał nas wszystkich na apel, podczas którego odczytał najnowszy rozkaz druha Prezesa, w którym przyjął on do naszego Klubu nową harcerkę - Paulę An dr ze je ws ką. Dr uż yn ow a Ka si a wręczyła jej białą chustę z niebieskim obszyciem, bo Paula, jako dziewczyna, dostała przydział służbowy do 29 SDH "Chaber". Potem odbyła się uroczystość przyjęcia uczniów Szkoły Podstawowej nr 5 do PTTK, o której druha Michał wspominał już na Rynku. Aktu przyjęcia dokonał Prezes Oddziału PTTK "Meblarz", który osobiście pogratulował wszystkim nowoprzyjętym członkom Towarzystwa.

Po apelu bawiliśmy się jeszcze przez jakiś krótki czas, a potem ruszyliśmy naszymi obiema ekipami - "Azymutem" i grupą druha Elwiry - przez las, obszliśmy jezioro od strony Gruszczyna i dotarliśmy w końcu na swarzędzką pętlę autobusową na osiedlu Kościuszkowców, gdzie zawiązaliśmy pożegnalny krąg i skąd rozeszliśmy się do domów.

Piotr Nowaczyk
młto. Michał Jackowski

SŁOWACKI U MAŁKOWSKIEGO czyli poezja w wolnym czasie

Dnia 18 stycznia 2003 roku o godzinie osiemnastej z minutami odbył się Wieczorek Poetycki, którego organizatorem była 27 SDH "Contra", zaś uczestnikami wędrowniczki i wędrownicy z naszego Klubu.

Już na samym początku organizatorzy wprowadzili nas w niezwykły nastrój. Zaciemnioną salę rozświetlały jedynie blaski świec. O ściany harcówki im. Andrzeja Małkowskiego obity się słowa utworów Wisławy Szymborskiej, Juliusza Słowackiego, Konstantego Ildefonsa Gałczyńskiego, Jacka Kaczmarskiego i hamletowskie "Być, albo nie być..." Williama Szekspira, a nawet mrużanki Kubusia Puchatka. Recytacja wędrowników (to oni byli aktorami w tym spektaklu) była bardzo dobra, aż miło się słuchało. Jedyny minus to fakt, że frekwencja moim i drużynowego

"dwudziestej siódmej" Jacka Szmani (głównego pomysłodawcy i organizatora) zdaniem, była zbyt niska, co mogłoby oznaczać brak zainteresowania poezją. Czy rzeczywiście tak jest?

Kończąc pragnęlibym pogratulować i jednocześnie podziękować 27 SDH "Contra" za zorganizowanie tak fajnej imprezy kulturalnej i żywie głębokie nadzieje na kontynuowanie tego typu spotkań. Pozostaje tylko czekać i ćwiczyć recytację.

wyw. Sławomir Janc

III RAJD WIELKOPOLSKIEGO PRZEDSTAWICIELSTWA "WSPÓLNOTY DRUŻYN GRUNWALDZKICH"

"Którędy na Grunwald?" Pod tym hasłem odbędzie się w dniach 28-30 marca 2003 roku trzecia już edycja wiosennego rajdu Przedstawicielstwa "Wspólnoty" na

Chorągiew Wielkopolską ZHP. Warto przypomnieć, że w poprzednich dwóch HKT "Azymut" zajął I miejsce. Imprezę organizują drużyny Ośrodka ZHP Pobiedziska. Zgłoszenia: Ośrodek ZHP Pobiedziska, ul. Kostrzyńska 23, 62-010 Pobiedziska. Wszystkie harcerki i wszyscy harcerzy Klubu serdecznie zapraszamy.

VII ZAWODY NA ORIENTACJĘ "LILIA - KONICZYNA"

Zapraszamy na kolejną edycję zawodów na orientację, organizowanych z okazji kolejnej rocznicy powrotu Związku Harcerstwa Polskiego od WOSM i WAGGS przez nasz Klub. Impreza odbędzie się w dniach 5-6 kwietnia 2003 roku w okolicach Poznania, pod patronatem Komendanta Chorągwi Wielkopolskiej ZHP, Przewodniczącej "Wspólnoty Drużyn Grunwaldzkich" i Prezesa Oddziału PTTK "Meblarz".

Harcerski Klub Turystyczny "AZYMUT" w Swarzędzu



Związek Harcerstwa Polskiego
Hufiec Poznań-Rejon
* * *

Polskie Towarzystwo Turystyczno-
Krajoznawcze - Oddział "Meblarz"

Data powstania:

11 listopada 1988

Adres:

os. Kościuszkowców 4, P.O. Box 78
PL-62 020 Swarzędz
tel. (0602) 477-444
e-mail: azymut@zhp.wlkp.pl
http://www.azymut.zhp.wlkp.pl

Zarząd Klubu:

Prezes hm. Rafał M. Socha
Wiceprezes phm. Michał Fonrobert
Sekretarz pwd. Jacek Szmania
Skarbnik pwd. Patryk Mazurkiewicz
Kwatermistrz phm. Tomasz Raatz

Jednostki:

**27 Swarzędzka Drużyna Harcerska
HKT "Azymut" "CONTRA"**
Drużynowy: pwd. Jacek Szmania
**28 Swarzędzka Drużyna Harcerska
HKT "Azymut" "WIGRY"**
Drużynowy: pwd. Patryk Mazurkiewicz
**29 Swarzędzka Drużyna Harcerska
HKT "Azymut" "CHABER"**
Drużynowa: sam. Katarzyna Kowalewska
Krąg Instruktorski HKT "Azymut"
Przewodniczący: phm. Tomasz Raatz
Koło Przyjaciół HKT "Azymut"
Przewodnicząca: Teresa Jędrzejczak

ZARZĄDZENIE SKRABNIKA

Wraz z początkiem lutego podjęliśmy realizację trzeciego z czterech bloków naszego tegorocznego programu "ŻYWIÓŁY". Do tego czasu odbyła się już przeszło połowa zbiórek przewidzianych na ten program. Od początku stycznia możemy też powiedzieć, że wkroczyliśmy w kolejne półrocze - pierwsze w roku 2003.

Nastanie nowego półrocza wymaga, by do kasy Klubu wpłynęły składki członkowskie od wszystkich harcerek i harcerzy.

Niniejszym określam termin zbierania składek za pierwsze półrocze roku 2003 na **28 luty 2003**. Wysokość składek ustalona na XII Zjeździe Klubu w 1999 roku nie została zmieniona na kolejnych Zjazdach i po dzień dzisiejszy wynosi **25 złotych** za każde półrocze.

Skarbnik HKT "Azymut"
pwd. Patryk Mazurkiewicz

Z ROZKAZU...

L. 2/2003 Prezesa HKT „Azymut”
Z dnia 24 stycznia 2003...

NOWI CZŁONKOWIE

W gronie członków Klubu witamy Paulę Andrzejewską z przydziałem do 29 SDH „CHABER” - Zastęp I „Koniczynki”.

PRYZNANE SPRAWNOŚCI

ELEKTRONIK - mło. Michał Giel,
HODOWCA - Piotr Nowaczyk,
ŁAZIK - Grzegorz Kurzawiński,
PIECHUR - mło. Michał Giel,
ROWERZYSTA - Grzegorz Kurzawiński, wyw. Filip Kopczyński,
SOBIERADEK OBOZOWY - mło. Michał Giel.

SKŁADKI CZŁONKOWSKIE

Druhny i Druhowie

- członkowie HKT "Azymut"!

Szanowni Rodzice harcerek i harcerzy!



Członkostwo w każdym stowarzyszeniu niesie za sobą prawa i obowiązki. Lista praw jest długa. Nie można jednak zapominać o obowiązku przynależnym każdemu członkostwu, jakim jest opłacanie

składek. Jest to wyraz wspólnej więzi, a dbanie o zapłacenie składki jest elementem wychowania, gospodarności, postrzegania potrzeb materialnych drugiego człowieka i całej harcerskiej rodziny, a także szacunku dla pieniądza i trudów w jego zarobieniu.

ILE WYNOŚI?

Składka członkowska HKT "Azymut" wynosi 50 zł rocznie, czyli 25 zł na pół roku, czyli 4 zł i kilka groszy miesięcznie.

CZŁONKOSTWO

Będąc członkiem Harcerskiego Klubu Turystycznego "Azymut" w Swarzędzu zyskuje się jednocześnie członkostwo:

Związku Harcerstwa Polskiego, a co za tym idzie Światowej Organizacji Ruchu Skautowego WOSM i Światowego Stowarzyszenia Skautek i Przewodniczek WAGGGS, Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego (PTTK), Polskiego Towarzystwa Schronisk Młodzieżowych (PTSM).

PŁACISZ, MASZ ...

Jakie korzyści mamy płacąc składkę? Każda harcerska i każdy harcerz ma:

za darmo wszystkie plakietki i odznaki do munduru harcerskiego, przyznawane w stosownych momentach "harcerskiego wtajemniczenia",
za symboliczną kwotę (np. 2 gr) kolejne numery "Twojego Azymutu" - naszego klubowego miesięcznika,
ubezpieczenie od następstw nieszczęśliwych wypadków podczas zbiórek, rajdów, obozów i innych

przedsięwzięć -
suma
ubezpieczenia do
10.000 zł
10% rabatu na
usługi i 5% rabatu
na zakup wyrobów
w laboratoriach
"Kodak Express"



20% rabatu za noclegi w górskich schroniskach PTTK,
25% rabatu za noclegi w schroniskach młodzieżowych PTSM (od momentu pierwszego harcerskiego wyjazdu z noclegiem w takim schronisku);
zniżki za noclegi w obiektach organizacji skautowych WOSM i WAGGGS na całym świecie;
zniżki we wpisowym na wszystkie imprezy organizowane przez Oddział PTTK "Meblarz" w Swarzędzu;
inne zniżki na usługi noclegowe, gastronomiczne, transportowe, fotograficzne, ubezpieczeniowe i kulturalne - wymienione w informatorze karty rabatowej PTTK.

Ze składek opłacamy składki ZHP, PTTK, PTSM, a ponadto:

utrzymujemy nasze dwie harcówki w Szkole Podstawowej nr 4,
przygotowujemy materiały na zbiórki, prowadzimy aktywną działalność w naszym hufcu, naszej chorągwi oraz przedsięwzięciach ogólnopolskich.

II RAJD BADEN-POWELLA

W niedzielę 23 lutego 2003 roku odbędzie się II Rajd Baden-Powella. Organizatorem imprezy jest Harcerski Klub Turystyczny "Azymut" w Swarzędzu. Rajd będzie miał formę biegu na orientację patrolami, na terenie miasta Poznania i okolic. Miejsce zbiórki: Stary Rynek w Poznaniu - przed wejściem do Ratusza, o godz. 9.00. Zakończenie przewidziane jest najpóźniej na godz. 18.00 w Swarzędzu. Celem Rajdu jest uczczenie 146 rocznicy urodzin twórcy skautingu Roberta Baden-Powella, spotkanie z okazji Dnia Myśli Braterskiej, integracja drużyn harcerskich, popularyzacja imprez na orientację oraz realizacja zadań programu "Żywioly" - cyklu "Powietrze".

Patrole rajdowe tworzone mogą być przez zastępy z drużyn harcerskich, starszoharcerskich i wędrowniczych, reprezentacje szkolnych kół krajoznawczo-turystycznych oraz klas szkolnych. W skład każdego patrolu rajdowego musi wchodzić pełnoletni opiekun (instruktor, wędrownik, nauczyciel lub rodzic).

Ekwipunek osobisty każdego uczestnika powinien stanowić ubiór turystyczny stosowny do warunków atmosferycznych (czapka, szal, rękawiczki), kompletne umundurowanie (dla harcerzy), notatnik, długopis, dwa bilety Komunikacji Miejskiej Swarzędz oraz bilet 24 godzinny MPK Poznań, kompas (co najmniej jeden na patrol), 5 zł na dodatkowe atrakcje, drugie śniadanie, napój.

Wpisowe wynosi 5 zł od osoby. Należy je dostarczyć wraz ze zgłoszeniem do dnia 19 lutego 2003 roku do sekretariatu Szkoły Podstawowej nr 4 w Swarzędz - os. Kościuszkowców 4. W ramach wpisowego uczestnicy otrzymają: ciepły posiłek, okolicznościową plakietkę, ubezpieczenie na czas rajdu oraz nagrody i dyplomy dla najlepszych patroli.

Zapraszamy!